№ 261. Czwartek 13. Listopada 1862. Rok wydania 52.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Ofiary na pogorzelców.)

Na wsparcie dotkniętych pożarem mieszkańców *Rawy* wpłynęło dalej w drodze składki: W powiecie *Jarosławskim* 9 zł. 10 c., a w powiecie *Tarnopolskim* 125 zł. 80 c. w. a., i pieniądze te zostały już odesłane przełożonemu powiatu rawskiego.

Gmina *Niwoczyn*, w obwodzie stanisławowskim, dla założenia u siebie regularnej szkoły ludowej przyjęła na siebie następujące zobowiązania, jako to:

1. Istniejący budynek szkolny z jednej izby szkolnej i pomieszkania nauczyciela złożony, tudzież pospławiane porządki szkolne utrzymywać zawsze w dobrym stanie, na opał izby szkolnej dostawiać corocznie sześć n. a. sągów drzewa miękkiego, trzymać stróża do załatwiania posługi przy szkole i rąbania drzewa.

2. Każdoczesnemu nauczycielowi, który oraz za osobnem wynagrodzeniem ma pełnić służbę dyaka, płacić 70 zł. w. a. w ratach kwartalnych z góry. Nadto nauczyciel pobierać będzie procenta od 5% obligacyi pożyczki narodowej na 200 zł., którą gmina na rzecz szkoły odstąpiła.

Co z należnem uznaniem c. k. Namiestnictwo galicyjskie podaje do wiadomości powszechnej.

Część nieurzędowa.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 12. listopada. Dnia wczorajszego odbyło się zwyczajne posiedzenie izby handlowej i przemysłowej pod przewodnictwem prezydenta izby pana Breuera i w obecności komisarza rządowego, radzcy magistratu pana Szamoty.

Po zatwierdzeniu protokołu posiedzenia z dnia 21. października, uchwalono przychylne zaopiniowanie [illegible] tejszego handlowego próśb o zaprotokołowanie firm kupców lub hurtowników Leiba Jüttes, Wolfa Mehler, A. Hoberta, Leona Popiela, Leona Höflicha i Ferdynanda Honikesa. Pomniejsze na porządku dziennym umieszczone przedmioty wzięto do wiadomości, lub przekazano biórowi izby handlowej do załatwienia; nareszcie odczytanem zostało sprawozdanie komisyi, wysadzonej celem zgłębienia postawionej przez wysokie c. k. ministeryum handlu kwestyi, czyby urządzenie filii austryackiego banku eskontowego we Lwowie pożądanem nie było. Zgodzono się na wniosek komisyi, aby wysokiemu ministerstwu wynurzyć życzenie i potrzebę urządzenia wyż wspomnionej filii, z przytoczeniem motywów, iż brak gotówki w naszym kraju, następnie po części niedostateczne uposażenie istniejących u nas zakładów kredytowych, po części nie najkorzystniejsze warunki, jakiemi te zakłady szukających kredytu obciążają, co mianowicie do filii zakładu kredytowego (*Filiale der Kredit-Anstalt*) zastosowano, do powyższego życzenia izbę handlową zniewalają. W końcu odczytał członek izby pan *Engel* sprawozdanie z misyi swojej na sejm handlowy w Monachowie.

Lwów, 12. listopada. *(Subskrypcya na pogorzelców w Bohorodczanach.)* Donosiliśmy już w kronice naszego dziennika, jak okropna klęska dotknęła miasteczko Bohorodczany w obwodzie stanisławowskim. W przeciągu 6 godzin spłonęło tam 69 domów, i 157 rodzin zostało przezto bez przytułku i pożywienia. Chcąc przyjść w pomoc nieszczęśliwym pogorzelcom tamtejszym, postanowiło c. k. Prezydyum Namiestnictwa urządzić dobrowolną składkę we wschodnich obwodach kraju, i wydało w tym względzie okólnik do urzędów obwodowych i powiatowych 12 wschodnich obwodów Galicyi, zalecając im przeprowadzenie tej składki i wpływanie ile możności na to, ażeby rezultat jej był pomyślny. Równocześnie wezwane zostały konsystorze duchowne, ażeby wydaniem stosownej instrukcyi do podwładnego duchowieństwa poparły starania władz politycznych w tym względzie. Wszelkie ofiary pieniężne mają być bez oczekiwania rezultatu u całej składki, odsełane natychmiast przełożonemu powiatu Bohorodczańskiego z wymienieniem dawców, a przełożony zajmie się rozdaniem ich zapomocą komitetu złożonego z mieszkańców miejscowych.

(Otwarcie kasy oszczędności w Rzeszowie.)

Krak. Ztg. podaje następującą korespondencyę z *Rzeszowa* z dnia 8. listopada: Gdy statuta tutejszej kasy oszczędności zatwierdzone zostały wysokiem rozporządzeniem ministeryalnem z 4. stycznia 1862 nr. 26 359, kapitał zakładowy przez subskrypcye dobrowolne i sumę 2000 zł. przez gminę miejską ofiarowaną podniósł się do 5600 zł., a spory z przyczyny założenia tego instytutu ostatecznie załatwione zostały, nastąpiło dnia dzisiejszego uroczyste otwarcie kasy oszczędności. Po 9tej godzinie zrana magistrat, znaczna część członków wydziału miejskiego, dyrektorowie i członkowie wydziału kasy oszczędności, wielu c. k. urzędników, między nimi przełożony władzy obwodowej pan Abrahamsberg i pan prezes sądu obwodowego Schön, nareszcie obywatele miejscy zebrali się tłumnie w kościele parafialnym, gdzie po wezwaniu Ducha św. nastąpiła uroczysta suma, celebrowana przez księdza Gruszkę, proboszcza rzeszowskiego.

Po nabożeństwie zgromadzenie udało się do gmachu magistratualnego, a w szczególności do kancelaryi przeznaczonych na kasę oszczędności, które wspomniony proboszcz poświęcił.

Następnie całe zgromadzenie udało się do sali posiedzeń gminy miejskiej. Tam przybywszy, zabrał najprzód głos prezes wydziału kasy oszczędności i senior wydziału miejskiego pan Schaiter, i nadmienił, że pomimo wielu przeszkód, udało się jednak z dniem dzisiejszym otworzyć kasę oszczędności, wspomniał, jak ważnym i pożytecznym jest instytut, i wynurzył podziękowanie magistratowi, wydziałowi miejskiemu i wybranym panom dyrektorom za usiłowanie w przyspieszeniu otwarcia kasy oszczędności.

Następnie dyrektor kasy oszczędności i przełożony dyrektoryatu adwokat krajowy Dr. Zbyszewski miał piękną, stosowną do okoliczności przemowę, w której przedstawił cel zakładu, a w szczególności jakiem on będzie dobrodziejstwem dla ludności uboższej, wspomniał dalej, że od założenia pierwszej kasy oszczędności roku 1778 w Hamburgu do dnia dzisiejszego są już w krajach przemysłowych kasy oszczędności prawie w każdem większem mieście, że w Galicyi pierwsza kasa oszczędności powstała w r. 1843 we Lwowie, a druga r. 1862 w Tarnowie, któreto obiedwie kasy oszczędności pozyskały żywy współudział publiczności, i ciągle powiększają swój majątek pomimo licznych strat, na które te instytuta narażone były.

Kasa oszczędności założona teraz w Rzeszowie staje jako trzecia w szeregu galicyjskich kas oszczędności. Posiada ona kapitał zakładowy w sumie 5600 zł. w. a., a z początku będzie tru[illegible]dzielaniem pożyczek na zastawy i eskomptowaniem wexli. Co do pierwszej z rzeczonych op[illegible] eskomp[illegible] ½% prowizyi. Tylko te wexlowieni wyrobią kredyt. Za eskomptowanie wexli kasa oszczędności będzie pobierać 6% i ½% prowizyi. Zakład będzie przyjmował wkładki od 25 c. do 100 zł. w. a., i ogranicza wkładki osób pojedynczych na 2000 zł. w. a., aby w pierwszych latach uniknąć wypłaty znacznych sum.

Mowca zwrócił potem uwagę, że dochód kasy oszczędności przedewszystkiem użyty będzie na umorzenie sumy przez kasę miejską zaliczonej, i wydatków pierwszego urządzenia, które gmina miejska opędza, tudzież na wypłacenie kwot subskrybowanych, a dopiero potem na utworzenie funduszu rezerwowego, z którego później można będzie udzielać kwoty na cele dobroczynne.

W ciągu wspomnionej przemowy nadmienił jeszcze mowca, że hr. Józef Alfred Potocki przyjął protektorat kasy oszczędności, i że, jak się spodziewać można, chętnie radą i czynem wspierać będzie nowy zakład.

Nareszcie dziękował mowca obecnemu przełożonemu władzy obwodowej panu Abrahamsberg, magistratowi, wydziałowi miejskiemu i dyrektorom kasy oszczędności za ich dotychczasowe starania w przyspieszeniu otwarcia i zabezpieczeniu instytutu, prosił wszystkich, którzy są do tego powołani, aby wspierali zakład radą i czynem, aby czuwali nad ścisłem przestrzeganiem statutów, i aby tym sposobem wzbudzali zaufanie do zakładu, zakończył zaś prośbą do wszystkich obecnych, aby objaśnianiem klas uboższych i przedstawianiem im korzyści, które zapewnia instytut nowo założony, przez zbieranie pomniejszych sum, udzielali pomocy instytutowi, i aby tym sposobem przyczyniali się do wzrostu zamiłowania do pracy, oszczędności i moralności.

Na tem zakończyła się uroczystość ważna i pełna znaczenia tak dla naszego miasta, jak i okolicy, a nawet całego kraju, a każdy, co był na niej obecny, opuścił zgromadzenie z życzeniem, aby instytut zakwitnął szybko, i osiągnął istotnie te wszystkie korzyści, do których dąży według słów dyrektora Dr. Zbyszewskiego.

Wiedeń, 11. listopada. *(Nowiny dworu.)*

Jego c. k. Apostolska Mość raczył przyjmować wczoraj przed południem wiele osób prywatnych na audyencyi.

Arcyksiążę *Ferdynand Maxymilian* udał się z Tryestu do Lakromy.

(Posiedzenie izby deputowanych z 10. listopada.)

Przezydujący Dr. *Hein*. Na ławie ministeryalnej *hr. Rechberg*, *Schmerling*, *hr. Degenfeld*, *Baron Mecsery*, *hr. Wickenburg*, *Lasser*, *Plener*, kontradmirał *Wissiak*, radzca ministeryalny *Baron Brentano*.

Przedsięwzięto trzeci odczyt ustawy bankowej.

Stamm zabiera głos dla umotywowania swego wniosku, względem zniesienia loteryi. Proponuje odesłać wniosek do wydziału finan-

sowego dla zdania sprawy. Izba niechce odesłać wniosku do wydziału: jest uważany, jako odrzucony.

Baron Eiselsberg przemawia jako sprawozdawca za przyzwoleniem kredytu dodatkowego 3,768.114 zł. dla c. k. marynarki wojennej na r. 1862. Wydział proponuje przyzwolić tę sumę, ale postępowanie przy żądaniu dodatku, uważa jako przeciwne duchowi i osnowie konstytucyi.

Jego Ekscelencya minister handlu usprawiedliwia postępowanie koniecznością z przyczyny stosunków politycznych, a mianowicie z przyczyny zbrojenia okrętów w jednem z państw sąsiednich. Rząd tem chętniej bierze na siebie odpowiedzialność za to, co się stało, ile że zapomocą środków użytych odwrócono zagrażające niebezpieczeństwa; podobnież odpiera stanowczo zarzut względem postępowania przeciw konstytucyi.

Wniosek wydziału przy trzeciem odczycie przyjęty niezmiennie.

Hopfen jako sprawozdawca proponuje przyzwolić kredyt dodatkowy na 320.000 zł. na koszta reprezentacyi państwa na rok administracyjny 1862 (przyzwolono.)

Na porządku dziennym jest obrada nad wnioskiem względem ustawy o należytościach. *Szabel* proponuje zamknąć posiedzenie, i jako pierwszy przedmiot przyszłego porządku dziennego wziąść debatę nad wnioskim względem kontroli długu państwa (przyjęto,)

Koniec posiedzenia o godzinie 12. Przyszłe posiedzenie dnia 11. o godzinie 10.

Anglia.

Londyn, 8. listopada. *(Wiadomości pobieżne. — Doniesienia z Malty.)*

Times ze względu na oświadczenia Somerset Beaumonta podaje artykuł względem Austryi, który jest w ogólności życzliwy: „Finanse są najszczytniejszym wydziałem polityki nowoczesnej, a dobry byt każdego obywatela, najbezpieczniejszą podstawą wielkości narodu.“ Następuje zalecenie wolnego handlu dla Austryi, co według *Times* było by najlepszym środkiem.

Z La Valetty (Malta) piszą pod d. 28. z. m. W tutejszym porcie panuje ruch niezwykły. Cztery fregaty i ośm łodzi kanonierskich, które były rozbrojone, zbroją na nowo z największym pośpiechem. W laboratoryach artyleryi i magazynach gromadzą amunicyę i żywność, w koszarach zaś przygotowują miejsce na wojsko. Zapowiadają bliskie nadejście posiłków z Anglii.

Francya.

Paryż, 8. listopada. *(Różne wiadomości.)*

Dziennik *La Patrie* twierdzi, że Anglia, Francya i Rosya zgo- [illegible] nieinterwencyi co do sprawy greckiej. Od zasady tej mocarstwa [illegible] tylko w ten czas, gdyby zgromadzenie narodowe obrało królem księcia jakiego [illegible] wyłączonego od tronu greckiego na mocy protokołu z roku 1830, gdyby anarchia nastała na miejscu stałego rządu, a wreszcie gdyby Grecya posunęła się do zaczepki na prowincye tureckie.

Constitutionel donosi, że między osobami do Compiegne zaproszonemi, znajduje się p. Nigra poseł włoski, który długą miał konferencyę z panem Drouin de Lhuys.

La France twierdzi, iż podsekretarz stanu, oświadczył, iż Anglia na teraz nie może nalegać na Francyę o ewakuacyę Rzymu wszelkie więc zachcenia Rzymu rząd włoski na czas późniejszy odłożyć musi.

Książę Brabantu udał się dnia 5. b. m. z Marsylii do Algieryi. Zwiedzić on ma główniejsze miasta Algieryi, następnie zaś udać się do Alexandryi i Kairu, gdzie za radą lekarzy zimę przepędzić zamyśla.

Pułkownik Bozzaris, minister wojny grecki w czasie insurekcyi w Naupli, przybył teraz do Paryża.

Rząd w Washingtonie doniósł rządowi francuskiemu, iż w Nowej Orleanii użyte będą wszelkie środki gwoli wywozu bawełny. W razie zawieszenia broni w Ameryce lękać się trzeba wielkiego odpływu pieniędzy z Europy do Ameryki za bawełnę. *Donau Ztg.* donosi, iż bank francuski wziął znaczny udział przy założeniu banku narodowego w Stambule i w uregulowaniu francuskim kapitałem tureckich finansów. Nie jest to bez znaczenia pod względem kierunku polityki francuskiej.

Włochy.

Turyn, 8. listopada. *(Niezgoda w łonie ministeryum. — Stan rzeczy w Neapolitańskiem. — Uwięzienia w Medyolanie.)*

Paryski dziennik *La France* twierdzi, że w ministeryum panuje niezgoda pod względem odpowiedzi na notę p. Drouin de Lhuys udzielić się mającej. Nota jakkolwiek w przyjaźnych bardzo wyrazach dla Włoch zredagowana, odmawia stanowczo opuszczenia Rzymu. Zdaje się, iż ministeryum Włoskie zwlekać będzie odpowiedź do chwili zebrania się parlamentu, którego opinia pod tym względem zażądana być ma.

Donau Zeitung twierdzi, iż wieści o przeniesieniu stolicy nie są zupełnie bezzasadne. Ministeryum udzieliło burmistrzowi miasta Turynu wielki krzyż orderu Ś. Maurycego dla zabezpieczenia sobie dobrej chęci jego. Wielu mieszkańców w Turynie wcaleby się na przeniesienie stolicy nie gniewali, stanałoby bowiem komorne i cena wiktuałów, które w ostatnich czasach do bajecznej doszły wysokości. Czyli zaś przeniesienie stolicy do Neapolu przyjednałoby prowincye południowe z północnemi, o tem wątpić można. Antagonizm, jak twierdzi *Donau Zeitung*, i nienawiść przeciwko Piemontanom, doszły tam do najwyższego stopnia, zwłaszcza, ze strony bandytów i sprzyjającej im ludności. Chociaż zaś dzienniki piszą, iż bandyci pokonani już zostali, to list deputowanego neapolitańskiego Ricciardi wyraźnie temu zaprzecza, dowodząc faktami," iż bandyci nigdy nie byli tak silni i liczni jak dzisiaj. W prowincyi Capitanata przyszło do tego, iż nikt nie śmiał się wychylić po za mury stolicy, z obawy, żeby nie został ujęty. Ricciardi mówi między innemi: Na przypadek wojny nad Minciönem bardzo mała siła wystarczyłaby do wyparowania Piemontanów z Neapolu.

Z Medyolanu donoszą o wielu uwięzieniach w nocy z dnia 4. na 5. b. m. Uwięziono mianowicie wiele indywidyów z różnych stron do Medyolanu przybyłych, o różne kradzieże w ostatnich czasach podejrzanych.

Grecya.

(Różne wiadomości.)

Dziennik *La France* odebrał wiadomości z Aten, według których rząd tymczasowy stara się wszelkiemi sposobami o utrzymanie spokojności. Stronnictwo monarchiczne zbiera się około niego i chce popierać kandydaturę do tronu księcia jednego z panujących domów europejskich, i to z domów pierwszego rzędu, azeby nowy rząd grecki podporę w nim znaleść mógł. (Wspominaliśmy wczoraj, iż niedawno *La France* prawiła o kandydaturze Jego Ces. Wysokości Arcyksięcia Maksymiliana).

Na innem miejscu dziennik powyższy twierdzi, iż Rosya wyraziła życzenie, azeby oznaczenia traktatu z roku 1832 pod względem wyłączenia kandydatów od tronu greckiego rozciągnione zostały na wszystkie domy panujące europejskie, będące mocarstwami pierwszego rzędu. Nowy Król grecki nie będzie miał obowiązku zmieniania swej religię. Ma on zachować osobiste swoje wyznanie i tylko uznać religię grecko-schyzmatycką jako panującą.

Turcya.

Belgrad, 5. listopada. *(Zwołanie milicyi narodowej.)*

Do *S. C.* donoszą: Od dnia dzisiejszego zacząwszy, serbska milicya narodowa odbywa na nowo ćwiczenia, jakby znowu zanosiło się na coś. W Belgradzie nawet kupcy muszą porzucać swoje czynności, i spieszyć na plac ćwiczeń; kto nie przybędzie na oznaczoną godzinę, karany jest dwudziestą pięcia plagami przed frontem. Wszystkich w osłupienie wprawiają te ćwiczenia wojenne. Wczoraj [illegible] zniknął podoficer austryacki, który pełnił służbę w c. k. kancelaryi konzulatu; jego czapkę wojskową znaleziono na ulicy i oddano do c. k. konzulatu; w pomieszkaniu zostawił tylko szablę i karabin. Względem tego tajemniczego wypadku zarządzono śledztwo.

Według prywatnych doniesień, zaburzenia w Grecyi wywarły wpływ na Serbię. Już zaczęto dawać Księciu do zrozumienia, że nadeszła pora naprawić przedwczesne przyjęcie firmanu. Pewna, że Serbia przyklaśnie ideom greckim względem odebrania Turcyi prowincyj słowiańsko-greckich.

Kronika.

(Posiedzenie rady miejskiej) odbędzie sie dzisiaj z uderzeniem godziny 6tej wieczorem w sali radnej. Na porządku dziennym stoi: 1) Wyarendowanie propinacyi na przestrzeni dworca kolei żelaznej, sprawozdawca radny pan Lewartowski; 2) Zabezpieczenie dostawy mioteł do robót publicznych, spr. r. pan Strzszak; 3) Zabezpieczenie czyszczenia ścieków publicznych, spr. r. pan Słaski; 4) Stan sprawy o wydzierzawienie poboru akcyzy, spr. r. pan Pfeiffer; 5) Kontrakt o dzierzawę Zubrzy, spr. r. pan Gnoiński; 6) O stanie procesu miasta z byłemi dzierzawcami Zubrzy pp. Czajkowskim i Darowskim, spr. r. pan Doliniański; 7) Podwyższenie zasług dla służby przy robotach publicznych zatrudnionej, spr. r. pan Boczkowski; 8) Obsadzenie posady sługi dla szkoły głównej Elżbiety, spr. r. pan Kulczycki.

(Pożary) Dnia 11. b. m. o godzinie 5. zrana zapalił się dach domu pod nr 155 w drugiej dzielnicy Lwowa, ale niezwłoczny ratunek straży ogniowej zapobiegł dalszemu nieszczęściu. Ze śledztwa pokazało się, że ogień był podłożony, gdyż między krokwiami dachu znaleziono wiązankę nadpalonej słomy.

Z prowincyi mamy znowu cztery raporty o pożarach. Dnia 7. b. m. w nocy zniszczył ogień w Úściu zielonem w obwodzie stanisławowskim 13 domów włościańskich z wszystkiemi budynkami gospodarskiemi i pałac dworski. Przyczyny pożaru niezdołano wyśledzić. — Dnia 5go b. m. pogorzało w Skwarzawke, w obwodzie złoczowskim, włościanka Marya K., straciwszy dom mieszkalny, budynki gospodarskie i cały zasób zboża. Strata jej wynosi 200 zł w. a, a przyczyna pożaru nie wiadoma jeszcze. — Również z niewiadomej dotąd przyczyny zapaliła się w nocy z 27. na 28. z. m. karczma dworska w Porzyczu w obwodzie lwowskim, i zgorzały dwa budynki mieszkalne, stodoła ze zbożem, słomą i sianem, i stajnia z różnemi sprzętami. Także zginęła w płomieniach krowa, a sam gospodarz, jego syn i dwie córki ratując swoje mienie, odnieśli znaczne uszkodzenia od ognia.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 12. listopadaa. Na naszym dzisiejszym targu były następujące przeciętne ceny: mec pszenicy (81 ℔) 3zł. 90c.; żyta (78 ℔) 2zł. 46c.; jęczmienia (68 ℔) 2zł. 37 c.; owsa (45 ℔) 1zł. 59c.; hreczki 2zł. 53c.; grochu 2 zł. 80 c.; kartofli

1zł. 5c; — Cetnar siana 1zł. 38c.; okłotów 48c. — Sąg drzewa bukowego 12zł. 50c., sosnowego 10zł. 33c. wal. austr. — Ceny drobiazgowej sprzedaży bez odmiany. — Dnia 7. i 10. b. m. nie było dowozu i targu.

Lwów, 12. listopada. Nie utrzymały się niestety lepsze cokolwiek widoki, które według ostatniego sprawozdania naszego w handlu zbożowym pojawiać się zaczęły; ostatnia poczta z Londynu donosi, iż obroty wróciły znów do dawniejszego letargu, a to w skutek znacznych dowozów, które nie ustają. W ubiegłym tygodniu zwieziono do Londynu 62.000 — kwarterów pszenicy (kwarter = $2^3/_4$ korca naszego), po większej części z Ameryki, mniej z Alepy, Alexandryi i portów nadbaltyckich. Zdaje się, iż na smutne usposobienie targu londyńskiego wpływały prócz tego ostatnie doniesienia z Nowego Yorku, według których ceny znów spadły: dowozy większe jak za zwyczaj w tej porze roku pojawiać się zaczęły. Podobny stan rzeczy odejmuje wszelką ochotę do spekulacyi, na targach zbożowych kupującemi są tylko młynarze, którzy z nadzwyczajną ostrożnością postępują i zaledwo tygodniową potrzebę zakupują.

Stagnacya targów angielskich dała się uczuć i targom francuskim, na których wszelkie ożywienie zupełnie ustało. Tę samą piosnkę nucą wszystkie doniesienia z targów nadbaltyckich, z Hamburga, Szczecina i Gdańska; wszędzie odbyt na zboże trudny, ceny cofają się a znaczniejsze partye tylko po znacznie słabszych cenach umieścićby można.

W Wrocławiu pozycya nie zmieniła się wcale; pokup na zboże żaden, a raczej tylko na konsumcyę miejscową ograniczony, tak iż tylko właściciele młynów do kupna się zgłaszają, o wysełkach za granicę nikt nie myśli. Ceny znów się cokolwiek obniżyły i notują je jak następuje, a mianowicie:

Pszenica galicyjska	od 68 do 73	sreb.	szef. pruski 85 ℔	wagi cłowej
Żyto	od 52 do 56	„	„	„
Jęczmień	od 40 do 44	„	„	„
Owies	od 24 do 25	„	„	„
Groch	od 48 do 65	„	„	„

Koniczyna czerwona przy znaczniejszych dowozach mało poszukiwana; *najprzedniejszą wyborową* płacono do 14 tal. cetnar pruski; gatunki średnie i poślednie wcale nie znajdują kupca i po cenach daleko niższych oddawane być muszą.

Rzepak bez zmiany od ostatniego naszego sprawozdania; popyt nań cokolwiek więcej ożywiony.

Wódka od początku bieżącego miesiąca w Wiedniu cokolwiek więcej poszukiwana, a z powodu wyższej opłaty konsumcyjnej, która w krótce nastanie a którąby teraz handlarze uprzedzić chcieli, dla tego chwilowo znaczniejsze partye nabywają. Płacono je po 53 c. za stopień i wiadro czyli po $16^1/_5$ zł. a. wiadro. Na późniejsze dostawy żadnych jednak umów nie zawierano.

W obec smutnych doniesień z zagranicy, ceny zboża na targu lwowskim zwolna spadać zaczynają; pszenicę płacono tylko od 6 do 7 zł. a. korzec 170 ℔ wiedeńskich ważący; żyto $4^1/_2$ do $4^3/_4$. Okowitę 31° transito po 101 do 103 c. garniec. Po tych nawet cenach pokupu nie było prawie żadnego, nikt bowiem z zagranicy nie zgłosił się dotąd po zboże nasze.

Koniczynę czerwoną świeżą płacono po 38 do 40 zł. a. korzec 175 ℔ wiedeńskich ważący; rzepak po zł. a. 11 do $11^1/_2$ za korzec 145 funtowy.

Z innych produktów głównie anyżek, len i konopie były poszukiwane. Anyżek płacono po 12 do 14 zł. a. Cetnar lnu czesanego od 28 do 32, nieczesany od 18 do 21. Konopie od 14 do 24 zł. a. według gatunku.

Ceny mąki w młynie parowym Roberta Domsa były następujące, a mianowicie: Grysik i najprzedniejsza mąka pszenna królewska zł. a. 11. Mąka pszeniczna N. 1. zł. $9^4/_5$, N. 2. zł. a. 9, N. 3. zł. a. $8^3/_{10}$, N. 4. zł. a. $6^4/_5$, N. 5. zł. a. $5^7/_{10}$, N. 6. zł. a. 2. Otręby pszeniczne zł. a. $1^3/_{10}$ cetnar wagi wiedeńskiej.

Mąka żytnia N. 1. zł. a. $7^6/_{10}$, N. 2. zł. a. $6^2/_{10}$, N. 3 zł. a. $5^9/_{10}$, N. 4. zł. a. $3^4/_{10}$, N. 5. zł. a. $2^2/_{10}$. Otręby żytnie zł. a. $1^8/_{10}$. Mąka N. 7. i 8. zł. a. $2^1/_2$ cetnar wagi wiedeńskiej.

Ostatnie wiadomości.

Lwów, 13. listopada. Podane w dzisiejszym dzienniku naszym sprawozdanie z posiedzenia izby deputowanych z 10. b. m. uzupełnić musimy jeszcze tym szczegółem, że deputowany krakowski, *Zygmunt Antoni Helcel-Szternsztyn* złożył na tem posiedzeniu pisemnie swój mandat jako radca państwa i deputowany sejmu galicyjskiego; lecz żaden z dzienników wiedeńskich, ani też *Czas*, który donosi dziś o tem, nie podaje powodów, które skłoniły pana Helcla do tego kroku.

Na przedwczorajszem posiedzeniu izby deputowanych rady państwa uchwalony został projekt ustawy względem *kontroli rady państwa nad długiem publicznym*. Komisya do prowadzenia tej kontroli składać się będzie z 10 członków, po pięciu z każdej izby, ale funkcya ich będzie bezpłatna, tylko koszta podróży będą im wynagrodzone. Na tem posiedzeniu toczyły się także obrady nad projektem ustawy o *należytościach*.

W dziennikach *pruskich* powtarza się ciągle pogłoska, jakoby ministeryum miało postanowić bliskie rozwiązanie izby deputowanych. *Gazeta wiedeńska* sądzi jednakże, że wiadomość ta nie zasługuje wcale na wiarę, i że rząd będzie potrzebował jeszcze długiego czasu, nim będzie mógł odwołać się do opinii kraju. Tymczasem nadchodzą ciągle jeszcze do Króla adresy, zachęcające go widocznie do zmiany konstytucyi, a nawet sam Król zdaje się już skłaniać do tego, jak to wskazuje ostatnia mowa jego podczas polowania w Letzlingen, w której powiedział między innemi: „że zaprzysiągłszy konstytucyę dotrzyma jej w prawdzie, ale nie w takim duchu, jak chcą ci, którzy się targają na tron i koronę i pragną osłabić władzę królewską, którą otrzymałem od Boga."

Ostatni *Dziennik Powszechny* z 10. b. m. nie przyniósł jeszcze żadnej wiadomości o wypadku, który doniósł ogłoszony wczoraj telegram od granicy polskiej. Mimo to zdaje się on niepodlegać żadnej wątpliwości, gdyż także korespondent niemieckiej *Gazety lwowskiej* donosi z **Warszawy** 9. b. m., że dniem przedtem zakłuty został w sieni pomieszkania swego niejaki p. Felkner, dymisyonowany inspektor szkolny, którego podejrzywano o szpiegostwo. Ten sam korespondent donosi także, że 42 oficerów rosyjskich zostało temi dniami za udział w wypadkach rewolucyjnych zdegradowanych i skazanych na Sybir, i że dnia 9. b. m. zrana pozwijały wojska wszystkie swoje obozy z publicznych placów Warszawy.

Rosya nieprzestaje słowem i czynem emulować z Anglią o wpływ i przewagę w środkowej Azyi, czego wyraźnym dowodem jest teraźniejsza wojna Dost Mohameda, władcy Kabulu, którego proteguje Anglia, z Persyą popieraną usilnie przez Rosyę, która nawet przyrzekła Szachowi pomoc w ludziach i pieniądzach. Spór ten znachodzi odgłos także w dziennikach obudwu krajów, i niedawno zarzucała angielska *Morning-Post* Rosyi, że usiłuje ciągle powiększać swoje granice. Teraz zaś odpowiada urzędowy organ rosyjski, *Journal de St. Petersburg* z 11. b. m. na ten zarzut i powiada między innemi: Rosya jest państwem najwięcej konserwatywnem. System Rosyi względem spraw tureckich opiera się na przyzwoleniu Europy, porozumieniu i równości, i nie myśli starać się, aby kto był zwycięzcą lub zwyciężonym. Oświecona opinia publiczna odda nam słuszność. Jeżeli weźmie przewagę system gwałtów przez *Morning-Post* wspierany, na niego złożymy całą odpowiedzialność.

W innym artykule tenże dziennik pisze: Sądzimy, że obce mocarstwa nie mają żadnej miary prawa do interwencyi w Ameryce. Nie sądzimy, aby można było użyć innej interwencyi, prócz tej, któraby podobną była do rad, przez Rosyę życzliwie od początku wojny nadaremnie udzielanych.

Korespondencye z **Paryża** do dzienników niemieckich donoszą, że rząd francuski chcąc zbierającemu się wkrótce parlamentowi włoskiemu podać skazówkę postępowania, zamyśla ogłosić w *Monitorze* szereg depesz, po części bardzo dawnej daty, zamknięty ostatnią notą pana Drouyn de Lhuys do gabinetu turyńskiego, a to dla przekonania Włochów, że Francya nie przyrzekała nigdy zaprowadzić ich do Rzymu. *La France*, pisząc przed kilkoma dniami o Grecyi, napomknęła przytem najpierwsza o kandydaturze Arcyksięcia Ferdynanda Maxymiliana na tron grecki; teraz zaś modyfikuje swoje doniesienia i powiada, że tylko oznajmiła kandydaturę Arcyksięcia, nieprzemawiając za nią wcale, gdyż zrobiła tylko uwagę, że Austrya nie jest bynajmniej wykluczona traktatem z roku 1832, ale od tego do przyjęcia kandydatury jest jeszcze bardzo daleko. Gazeta wiedeńska przytaczając ten ustęp z *La France*, dodaje, że niepotrzebuje wcale zwracać uwagi na *dwuznaczność*, w jakiej pozostaje ten dziennik, mówiąc znowu o kandydaturze.

Z **Neapolitańskiego** nadchodzą ciągle niepokojące wiadomości. Stolicę trzymają w karbach energiczne środki jenerała Lamarmory, ale w prowincyach, a mianowicie w prowincyi Otranto musi wojsko staczać zacięte walki z bandytami. Armia w Neapolitańskiem liczy 84.000 ludzi, a minister wojny oświadczył, że redukcya jej jest niepodobna

Greckie zgromadzenie narodowe, które ma obrać nowego Króla, zwołane jest na dzień 22. grudnia. Podług doniesień z 2. b. m., nie porozumiał się rząd prowizoryczny dotąd jeszcze z Grivasem, chociaż wyznaczył mu zaraz płacę w kwocie 40.000 drachm. Dwóch członków rządu prowizorycznego, Rufos i Deligiorgis udali się do Missolounghi, gdzie lud poznosił wszystkie władze, by się układać z Grivasem, który podług dalszej depeszy z Aten miał zachorować niebezpiecznie. Przytem wszystkiem ma teraz w Grecyi panować pokój, a natomiast wzmaga się coraz bardziej agitacya w prowincyach greckich, zostających pod innemi rządami. I tak donosi telegram z **Korfu** z 8. b. m., że w Korfu i Zante zaszły demonstracye za unią grecką, przyczem żołnierze angielscy bratali się z ludem, a kilka zgromadzeń municypalnych na Wyspach jońskich wysłało do greckiego rządu prowizorycznego adresy z objawem sympatyi.

Najświeższa poczta.

Berlin, 11. listopada. Dzisiejsza *Spener Ztg.* pisze: Wydział niemieckiego sejmu handlowego był przyjmowany zeszłej soboty przez ministrów Itzenplitza i Delbrücka. Pierwszy stanowczo wyraził przekonanie, że Prusy bądź co bądź wytrwają przy traktacie handlowym z Francyą, że jednak, jak tylko traktat handlowy wejdzie w życie, stosunki handlowe z Austryą będą uporządkowane ile możności jak najprędzej. Minister twierdził, że art. 31. traktatu handlowego nie jest zbyt wielką przeszkodą do dostatecznej i pożytecznej wolności handlu z Austryą. Podobnie wyraził się Delbrück.

Londyn, 11. listopada. Na wczorajszej uczcie u lorda majora nie byli obecni posłowie głównych mocarstw. Co do polityki lord Palmerston wyraził jedynie współczucie dla nędzy w Lancashire, i dodał: miejmy nadzieję, że przyczyna nędzy zniknie wkrótce, chociaż nie ma bezpośrednich widoków, aby strony wojujące przybrały więcej ludzkie usposobienie.

Dzisiejsze dzienniki dziwią się milczeniu prezydenta. *Morning Post* twierdzi, że zdaniem lorda Palmerstona nie nadszedł jeszcze czas do pośredniczenia.

Genewa, 11. listopada. Przy nowych wyborach do wielkiej rady zwyciężyła partya independentów w mieście 200 głosami; a po prawym brzegu 375 głosami; po lewym brzegu stronnictwo radykalne miało większość 200 głosów.

Patras, 4. listopada. (Na Tryest). W całej Grecyi panuje spokój i porządek. Rufos przybył do Aten i był przyjmowany z królewskiemi honorami. Grecy w królestwie, w Konstantynopolu, Alexandryi i Smyrnie życzą sobie mieć Królem księcia angielskiego. Codziennie przybywają do Aten deputacye zagranicznych gmin greckich. Greccy konzulowie na Wyspach Jońskich uznali rząd tymczasowy.

Kalkuta, 8. października. Doniesienia z Heratu sięgają do 25. sierpnia. Sirdar Dost Mohameda miał umówione spotkanie w Meszed z perskim Schachzadem, który mu oświadczył, że Persya nie chce, aby Emir mieszał się do spraw Heratu, lub detronizował Sołtana Jana. Przed Heratem zaszła utarczka. Brak wody i zapasów zdemoralizował żołnierzy w Heracie.

Singapore, 6. października. Hongkong, 27. września. Powstańcy ustąpili z okolicy Shanghai. Dnia 19go września ścięto w Kantonie 9 spiskowych. W Pekinie burzy się znowu stronnictwo nieprzyjaźne cudzoziemcom; w Japonii zaraza grasuje.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12. listopada.

Hotel George: PP. Postrucki Klem., z Wojniłowa. — Cywiński Miecz., z Telacza. — Szymanowski Wład., z Słociny. — Sozański Cel., z Kornalowic. — Warteresiewicz Mar., adwokat kraj., z Złoczowa. — Hosch Ferd., z Grybowa.

Hotel europejski: Wybranowski Alex., z Uszkowic.

Hotel Langa: Warecki Marcel, z Malawy.

Hotel angielski: Hr. Stadion Em., z Węgier. — Frühling Alex., dr. praw, z Tarnopola.

Hotel krakowski: Glixeli Teodor, z Choderkowiec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 12. listopada.

PP. Ośmiałowski Jan, do Janczyna. — Wysocki Kaz., do Żurawna. — Morawski Emil, do Zalesia. — Bobczyński Lech. do Niewistki. — Popow Konst., c. ros. konzul, do Wiednia. — Czosnowski Bor., i Hr. Ledochowski Gustaw, do Krakowa. — Hohendorf Erwin, do Byszowa. — Hr. Poniatowski Cezar, na Podole. — Czajkowski Jan, do Bóbrki. — Spiller Józef, c. k. kapitan, do Przemyśla.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 11. listopada 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
6. god. zrana	337 05	+ 1 6	86 6	południowy	m.	pochmurno
2. god. po poł.	326 52	+ 3.7	86 3	"	"	"
10. god. wiecz.	326.17	+ 4.3	88 3	połud.-wsch.	sł.	"

TEATR.

Dziś na scenie niemieckiej: „**Die Entführung aus dem Serail**", opera w 3 aktach.

Jutro na scenie polskiej na dochód p. Barbary Linkowskiej: „**Po naszemu**", komedya w 2 aktach Zygm. Hlebickiego po raz pierwszy, wyjątek z tragedyi: „**Horacyusze**", i „**Werbel domowy**", komedyo-opera w 1 akcie Gregorowicza, po raz pierwszy.

Kurs lwowski.

Dnia 12 listopada.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	70	5	79
Dukat cesarski	" "	5	73	5	80
Półimperyał zł. rosyjski	" "	9	84	9	98
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	89	1	92
Talar pruski	" "	1	80	1	83
Polski kurant i pięciozłotówka	" "	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	79	50	80	25
" " " m. k. za 100 zł.	bez kuponów	83	50	84	25
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	10	71	80
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	82	18	82	88
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	223	75	225	2[illegible]

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli

Dnia 12. listopada.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 82.55. Metaliki po 5% za 100 zł. 71 20, po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 792 —; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 223.—; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 121 25. Medyolan za 100 zł. w złoty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5.79, dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony —.—, półkorony —.—, Srebro 121.—.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10 listopada.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien	towar
W austr. wal. po 5%	65 70	65 80
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	82.90	83 —
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	—.—	—.—
Z r. 1851, ser. B. po 5%	—	—.—
Metaliki po 5%	71.10	71 20
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	71.25	71.35
dtto. " 4½%	61 75	62 —
dtto. " 4%	55 —	55 50
dtto. " 3%	41 25	41 50
dtto. " 2½%	35 -	36.—
dtto. " 1%	13.50	14 —
Przęz. do wylos. z r. 1839	136 25	136 75
" 1854	90 50	90 75
" 1860	88.90	89.—
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł.	91 25	91 30
Renty Como po 42 l. r. aus.	17 75	18 —
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	66 50	67 50
" 4½%	61 —	61 50
" 4%	55.—	55 —
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju " 3½%	47.—	48.—
" 3%	—.—	49.—
" 2½%	46.—	48.—
" 2¼%	40.50	41.
" 2%	37 —	39.—
" 1¾%	32.—	34.—
dtto. z procent za granicą " 5%	66.50	67 50
" 4½%	61 —	61.50
" 4%	54. —	55.—
B. krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi	88.—	88.50
Wyż. Aust. i Salb.	84.—	84 50
Czech	86.—	86.50
Morawii	87.—	88 —
Szląska	87.75	88 50
Styryi	84 —	85.—
Tyrolu id.	89.—	90.—
Kar., Krainy i Wyb.	86 50	87.50
Węgier	71 00	72.—

	pien	towar
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł. Banatu Tem.	69 50	70.—
Kroacyi i Sławonii	71 —	72
Galicyi	71 —	71 50
Siedmiogr. i Bukow	69.—	69 50
Lomb. wen. poż. z r. 1856	93 60	94 50
Dług Tyrolu po 5%	66.50	67 50
" 4%	54 —	55. —
" 3½%	47 —	48.
Dług Salcburga " 3%	40. —	41.
" 2½%	32. —	33.
Dług Krainy " 2%	27.—	28.—
" 1⅞%	24.—	25.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien	towar
po 3% za 100 zł.	16.—	17 —
" 2½% za 100 zł.	14.—	15.—
" 2¼% za 100 zł.	12.—	13.—
" 2% za 100 zł.	11.—	12.—
" 1¾% za 100 zł.	10.—	11.—

3. Akcye.

	pien	towar
Banku nar.	793 —	794
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	223 20	223 40
Niż.-austr. tow. eskont. po 500 zł.	628	630
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1886	1888. —
Tow. kolei żel państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	241 —	242
Kol. Ces. Elzbiety po 200 zł.	153 50	154 —
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	125 —	125 50
Kolei Ces. po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłata 180 zł. (90%)	274 —	276 —
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. konw.	223 50	224.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	40.—	43.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k	—.—	98.—
Kolej Busztehradzka po 500 zł. m. k.	685.—	687.—

	pien.	towar.
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	173 —	175.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.—	200.—
Kol. Cisc.-Koś. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	157 50	158 50
Austr. towarz. żegl par. po 500 zł. m. k.	410 —	412 —
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	230 —	231 —
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	398 —	400 —
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	385 —	390.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. m. k.	248. —	252 —

4. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	104 —	104 50
10 " 5%	100 —	100 50
przeznacz. do los. po 5%	88 50	89 —
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	—.—	—.—
przez. do los. po 5%	84 80	85.—
Gal. Tow. kred. po 4%	—.—	81

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.—	98. —
detto detto w srebrze uproc. za 100 zł. w. a.	100.25	100 75
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	134.—	136 —
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	128.—	128 50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91 25	91 75
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88. 0	89.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	81.50	82.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	92 50	93.—
Lloyda za 100 zł.	93. —	94.

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	130 15	130 30

	pien.	towar.
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	94 50	95.—
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	119. —	120.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	36. —
Esterhazego po 40 zł. m. k.	98. —	99 —
Salma " 40 " "	36.25	36 75
Palfiego " 40 " "	35 50	36. —
Clarego " 40 " "	35 25	35 75
St. Genois " 40 " "	35.—	35 25
Windischgrätza 20 zł. "	22 25	22 50
Waldsteina 20 " "	20 50	21 —
Keglevicha 10 " "	15.25	15 50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p.-n	102 75	102.75
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n	102.90	103.—
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	91 25	91 50
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121 30	121 40
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a	47.90	48.—
Marsylia za 100 fr.	48 20	48 20
Paryż za 100 fr.	48.25	48 30
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien	towar
Dukaty ces. men.	5 79½	5.80½
dtto. pełnej wagi	5 79½	5.80½
Korona	16 75	16.80
20frankówka	9.72	9.73
Rosyjski impery.	9 97	10.
Talar związkowy	1.81½	1 82
Srebro	121.—	121 50

Kurs korony we c. k. kasach 13 zł. 5 c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.